

*Bogusław Schaeffer*

~~BOGUSŁAW SCHAEFFER~~ jest muzykiem, który odkrył w sobie również talent dramaturga, a rozgłos, jaki zyskały sztuki, które wyszły spod jego pióra, kto wie, czy nie zaćmiewa z wolna jego kompozytorskiej sławy. Opinię taką zdaje się potwierdzać łódzka publiczność, która niedzielną premierę sztuki pt. "Aktor" w reżyserii ~~BOHDANA CYBULSKIEGO~~ nagrodziła stojącą owacją.

*Bohdana Cybulskiego*

Błyskotliwie napisana, pogodnie ironiczna; nie pozbawiona aluzji do współczesności, a także równie błyskotliwie zagrana sztuka Schaeffera nie może się nie podobać.

Autor skomponował utwór z serii pojedynczych scen, w których postacie przezeń wykreowane szukają odpowiedzi na pytanie o sens życia, czy też może o sposób ucieczki przed jego bezsenssem, przed światem, który atakuje nas zewsząd chaosem zjawisk, wreszcie o sposób współistnienia w tym świecie z innymi ludźmi. Najprostsza i najtrudniejsza zarazem jest afirmacja życia, przyjmowanie go takim, jakie jest, można też szukać jego sensu w sztuce, w wykonywanym po mistrzowsku zawodzie, można dowartościowywać się wymyślając na swój użytek karkołomne filozofie, można szukać sensu życia w pięknie i poezji. Wszelka wzniosłość przegrywa jednak z trywialnością, a na scenie jako zwycięzca pozostaje Cham. Czy jako zwycięzca ostateczny - widz musi sobie sam odpowiedzieć.

Aktorzy biorący udział w przedstawieniu Schaeffera muszą wykazać wielką wrażliwość i słuch, aby zinterpretować niuanse tekstu "Aktora", nie popadając w płaską komediowość. Nadrealny, skomponowany z okrucichów rzeczywistości świat Schaeffera malowany jest bowiem raz piórkiem, a raz grubą kreską. Teatr Schaeffera jest dla aktorów wszechstronnych. Takimi pokazali się nam aktorzy Teatru Powszechnego, których publiczność wielokrotnie nagradzała brawami podczas przedstawienia.

D. Smierzalska  
"Express ilustrowany"  
Łódź, 6. III 1991

↑  
Łódź